

Wyniki analizy zaspokojenia potrzeb osób z niepełnosprawnościami w zakresie aktywności dziennej w placówkach w Warszawie

Spis treści

1. O badaniu	2
2. Informacje ogólne o placówkach	3
3. Podmioty prowadzące	4
4. Popyt.....	5
5. Poziom funkcjonowania uczestników	7
6. Dzielnice	8
6.1. Rozmieszczenie placówek w dzielnicach.....	8
6.2. Uczestnicy z innych dzielnic.....	12
6.3. Dowóz.....	13
7. Problemy placówek	15
8. Obszary deficytowe i rekomendacje	16
Aneks	17

1. O badaniu

Przeprowadzenie analizy zaproponowano w grudniu 2018 roku na posiedzeniu Branżowej Komisji Dialogu Społecznego ds. Niepełnosprawności, działającej przy Biurze Polityki i Projektów Społecznych Urzędu m. st. Warszawy.¹ Wynikało z wieloletniego braku informacji o zaspokojeniu potrzeb w zakresie opieki dziennej w Warszawie, w szczególności na poziomie dzielnic, a więc w społeczności lokalnej, blisko miejsca zamieszkania osób z niepełnosprawnościami. Drugie pytanie, na które poszukiwano odpowiedzi, dotyczyło sposobu radzenia sobie przez miasto Warszawę z zapewnieniem miejsc dziennej aktywności dla najbardziej wykluczonych osób tzw. niskofunkcjonujących, czyli osób z niepełnosprawnościami, które cechuje najmniejszy stopień samodzielności. Chodzi w szczególności o osoby, które ze względu na poziom funkcjonowania nie są w stanie same dotrzeć do placówki dziennej lub/i jako uczestnicy wymagają zwiększonego wsparcia ze strony personelu.

Badanie dotyczyło wyłącznie placówek finansowanych lub dofinansowywanych ze środków m. st. Warszawy, zarówno samorządowych, jak i prowadzonych na zlecenie przed inne podmioty. Nie ma informacji, czy istnieją jakieś placówki, finansowane w całości z innych źródeł, nie ma też obowiązku ich zgłaszania. Wydział ds. Pomocy Osobom Niepełnosprawnym Biura Pomocy i Projektów Społecznych Urzędu m. st. Warszawy do dnia 1.03.2019 przekazał dane 46 placówek (15 środowiskowych domów samopomocy, 14 warsztatów terapii zajęciowej oraz 17 ośrodków wsparcia, z czego dwa to specjalistyczne ośrodki wsparcia i rehabilitacji osób niepełnosprawnych). Nie ma pewności co do kompletności otrzymanych adresów, ponieważ zestawienie zawierało np. 14 warsztatów terapii zajęciowej, natomiast Sprawozdanie z działalności WCPR za rok 2018 informuje, że w Warszawie funkcjonowało 15 WTZ (bez wyszczególnienia). Ponadto w trakcie zbierania informacji jedna z respondentek poinformowała o istnieniu ośrodka, którego nie zawierało zestawienie BPiPS. Ośrodek ten (Ośrodek dziennego pobytu i rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych Stowarzyszenia Otwarte Drzwi) został włączony do badania.

Na potrzeby analizy rozdzielono środowiskowe domy samopomocy typu łączonego AB (typ A dla osób chorujących psychicznie i typ B dla osób z niepełnosprawnością intelektualną), gdyż ich kierownicy ze względu na znaczące różnice w funkcjonowaniu oddzielnie traktowali część A i część B, mimo ich administracyjnego scalenia. Dotyczyło to 5 ŚDS typu AB. Ostateczna liczba odrębnych placówek wyniosła 52.

Łącznie zebrano odpowiedzi od 51 z nich, w tym od 18 ośrodków wsparcia, 14 warsztatów terapii zajęciowej oraz 19 środowiskowych domów samopomocy (z czego 10 to

¹ Zob. Protokół z posiedzenia BKDS ds. Niepełnosprawności przy BPiPS w dniu 5 grudnia 2018 r., s. 2. Dokument dostępny na stronie <http://ngo.um.warszawa.pl/komisje/komisja-dialogu-spolecznego-ds-niepelnosprawnosci> (dostęp 30.09,2019).

domy wyodrębnione z 5 domów typu podwójnego). W badaniu nie wziął udziału tylko ŚDS typu B, prowadzony przez Fundację Postaw Na Nas.

Pytania przekazano drogą mailową na przełomie lutego i marca 2019 roku. Po uzyskaniu pierwszych odpowiedzi niezbędne było w niektórych przypadkach ich uzupełnienie. Ostatnie brakujące odpowiedzi uzyskiwano telefonicznie w lipcu 2019 r.

Treść prośby o udział oraz pytań zamieszczono na końcu raportu.

2. Informacje ogólne o placówkach

W polskim systemie pomocy społecznej oraz rehabilitacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnościami aktywność dzienną dla osób niepracujących zapewniają głównie trzy rodzaje placówek: warsztaty terapii zajęciowej, środowiskowe domy samopomocy oraz ośrodki wsparcia inne niż środowiskowe domy samopomocy. Różne rodzaje placówek mają różne źródła finansowania i odmienne uregulowania ustawowe. Dla warsztatów terapii zajęciowej podstawowym źródłem finansowania jest Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który pokrywa 90% kosztów ich działalności, zaś pozostałe 10% kosztów ponosi samorząd powiatowy. Działalność WTZ reguluje ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Natomiast podstawą prawną dla prowadzenia ośrodków wsparcia, w tym środowiskowych domów samopomocy, jest ustawa o pomocy społecznej. Prowadzenie ośrodków wsparcia jest zadaniem gmin i powiatów, przy czym działalność ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi (a więc także środowiskowych domów samopomocy) jest jako działanie z zakresu administracji rządowej finansowana z budżetu państwa. Środowiskowe domy samopomocy, będące rodzajem ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, dzielą się na typy A, B, C i D (reguluje to rozporządzenie w sprawie środowiskowych domów samopomocy)². Zaburzenia psychiczne rozumiane są tu szeroko i obejmują także niepełnosprawność intelektualną czy autyzm.

Ogółem w warszawskich placówkach wsparcie dzienne znajduje ok. 1530 osób z niepełnosprawnościami - średnio 29 osób w jednej placówce³. Dla środowiskowych domów samopomocy obu typów średnia liczba uczestników wynosi 32 osoby, dla warsztatów terapii zajęciowej – 31, a w ośrodkach wsparcia średnia liczba uczestników wynosi 25 osób. W przypadku ośrodków wsparcia liczba uczestników jest najbardziej zróżni-

² Par. 3 ust. 1 rozporządzenia: „Domy, w zależności od typu osób, dla których są przeznaczone, dzielą się na następujące typy: 1) typ A – dla osób przewlekłe psychicznie chorych; 2) typ B – dla osób z upośledzeniem umysłowym; 3) typ C – dla osób wykazujących inne przewlekłe zaburzenia czynności psychicznych; 4) typ D – dla osób ze spektrum autyzmu lub niepełnosprawnościami sprzężonymi.”

³ W tej liczbie uwzględniono ŚDS typu B przy ul. Górskiej, który nie brał udziału w badaniu, przyjmując dla niego liczbę 30 uczestników na podstawie informacji na stronie Domu.

cowana, z przewagą ośrodków małych (10 z 19 ośrodków wsparcia ma od 10 do 20 uczestników), średnią zawiąza natomiast kilka dużych ośrodków.⁴

Wśród warszawskich placówek aktywności dziennej dla osób z niepełnosprawnościami nie ma jednej dominującej formy organizacyjnej. W warsztatach terapii zajęciowej i w ośrodkach wsparcia uczestniczy po 29% osób niepełnosprawnych objętych wsparciem dziennym, 23% uczęszcza do środowiskowych domów typu A, zaś 19% do środowiskowych domów typu B.

3. Podmioty prowadzące

Zaledwie 14 z 52 placówek pobytu dziennego dla osób z niepełnosprawnościami prowadzi miasto, co stanowi 27%. Ten niski wskaźnik może świadczyć zarówno o tym, że doceniana jest jakość ośrodków prowadzonych przez organizacje pozarządowe dla ich podopiecznych, jak i o tym, że rozwiązanie to preferowane jest z innych względów. Niezależnie od przyczyny, istnieje ryzyko, że skutkiem tak znacznej skali rezygnacji samorządu z samodzielnej realizacji tych zadań może być osłabienie kontaktu z rzeczywistością instytucjonalną w tym obszarze.

W rozbiciu na poszczególne placówki nieobecność miasta jako podmiotu prowadzącego widoczna jest w przypadku warsztatów terapii zajęciowej oraz ośrodków wsparcia, za wyjątkiem dwóch specjalistycznych ośrodków wsparcia i rehabilitacji osób niepełnosprawnych (OWiRON). Z drugiej strony natomiast najczęstszą kategorią placówek, w której miasto występuje jako podmiot prowadzący, są środowiskowe domy samopomocy typu A (dla osób chorujących psychicznie).

Miasto prowadzi cztery środowiskowe domy samopomocy dla osób chorujących psychicznie (typ A), żadnego dla osób z niepełnosprawnością intelektualną (typ B) i cztery typu łączonego (AB). W przypadku środowiskowych domów samopomocy prowadzonych przez organizacje pozarządowe mamy do czynienia z odwrotną tendencją: prowadzą one dwa domy dla osób chorujących psychicznie (typ A) i aż cztery z pięciu domów dla osób z niepełnosprawnością intelektualną (typ B), a także jeden łączony (typ AB).

Tendencja do zlecania organizacjom pozarządowym w większym stopniu prowadzenia domów dla osób z niepełnosprawnością intelektualną niż domów dla osób chorujących psychicznie widoczna jest także po wyodrębnieniu ich z placówek łączonych: w sumie miasto prowadzi trzy czwarte (8 z 11) domów typu A i około połowy (4 z 9) domów typu B.

W Warszawie nie ma ani jednego środowiskowego domu samopomocy typu C („dla osób wykazujących inne przewlekłe zaburzenia czynności psychicznych”). Nie ma też jeszcze

⁴ Ośrodek Stowarzyszenia Otwarte Drzwi na Woli (70), samorządowy OWiRON na Bemowie (47), ośrodek Stowarzyszenia Maja na Ursynowie (45), ośrodek Stowarzyszenia Otwarte Drzwi na Ochocie (40) oraz ośrodek Stowarzyszenia Tęcza na Woli (39).

domów typu D („dla osób ze spektrum autyzmu lub niepełnosprawnościami sprzężonymi”), gdyż ich tworzenie możliwe jest dopiero od czerwca 2019 r.⁵

Miasto Warszawa nie prowadzi żadnego warsztatu terapii zajęciowej, podczas gdy w skali kraju ok. 1/5 WTZ prowadzą samorządy.⁶

Tabela 1: Rodzaje placówek i ich liczba wg podmiotu prowadzącego i dzielnicy

Dzielnica	Placówki samorządowe	Placówki prowadzone z udziałem środków miasta przez organizację
Bemowo	OW (OWiRON), ŚDS typu A	WTZ
Białołęka	-	OW
Bielany	ŚDS typu AB	2 WTZ, OW
Mokotów*	-	4 WTZ, OW, ŚDS typu B
Ochota	ŚDS typu AB	WTZ, OW
Praga-Południe	-	2 OW, ŚDS typu A, ŚDS typu B
Praga-Północ	-	WTZ, 2 OW
Rembertów	-	-
Śródmieście	OW (OWiRON)	2 OW, ŚDS typu B
Targówek	ŚDS typu AB	WTZ, OW
Ursus	ŚDS typu A	-
Ursynów	ŚDS typu A	OW
Wawer	-	2 OW, ŚDS typu A, ŚDS typu B
Wesoła	-	-
Wilanów	-	ŚDS typu AB
Włochy	-	-
Wola	ŚDS typu A	2 WTZ, 2 OW
Żoliborz	ŚDS typu AB	WTZ
Warszawa	4 ŚDS typu AB, 4 ŚDS typu A, 2 OWiRONY	13 WTZ, 16 OW, ŚDS typu AB, 2 ŚDS typu A, 4 ŚDS typu B

* Na terenie Mokotowa działa także WTZ prowadzony przez podmiot medyczny (Instytut Psychiatrii i Neurologii), którego nie uwzględniono w tabeli ze względu na jego specyfikę.

4. Popyt

Liczba osób oczekujących stanowi 17% liczby osób objętych wsparciem dziennym. Wskaźnik ten nie jest do końca wiarygodny, ponieważ nie ma obowiązku rejestrowania wszystkich zgłoszeń czy zapytań. Respondenci zastrzegali się też, że nie wiedzą, czy te same osoby nie oczekują na miejsce w więcej niż jednej placówce.

„Nie znaczy to jednak, że osoby poszukujące placówki się nie zgłaszają - my nie mamy możliwości przyjąć osób niskofunkcjonujących, więc nie wprowadzamy ich na listę oczekujących.” (OW)

Ze względu na to, że badania były przeprowadzane wśród placówek, nie można było uzyskać istotnej informacji, dotyczącej faktycznej liczby osób oczekujących, w tym in-

⁵ Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 16 maja 2019 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie środowiskowych domów samopomocy (Dz.U. 2019.967).

⁶ „Badanie sytuacji warsztatów terapii zajęciowej. Raport końcowy z badania”, PFRON, Warszawa 2014, s. 6. https://www.pfron.org.pl/fileadmin/files/r/5062_Raport_koncowy_WTZ.pdf (dostęp 30.09.2019).

formacji o liczbie osób gotowych do zmiany placówki w przypadku pojawienia się możliwości uzyskania wsparcia dziennego na terenie własnej dzielnicy oraz informacji o liczbie najbardziej wyizolowanych osób z niepełnosprawnościami, które z braku miejsca w placówce pozostają w domu, skazane wyłącznie na kontakty z innymi członkami gospodarstwa domowego.

Ogólnie zauważalna jest cykliczność napływu chętnych, związana z ukończeniem nauki szkolnej. Badani wskazywali np. że określona liczba chętnych oczekuje na miejsce od września.

W oparciu o uzyskane odpowiedzi można stwierdzić, że niemal w całości zaspokojony jest popyt na miejsca w środowiskowych domach samopomocy typu A – liczby oczekujących stanowi zaledwie 2% liczby uczestników, co związane jest przede wszystkim z większą rotacją. W przypadku ośrodków wsparcia stosunek liczby oczekujących do liczby uczestników stanowi 12%. Zapotrzebowanie na miejsce w warsztatach terapii zajęciowej jest znaczne i wynosi 19% obecnej liczby uczestników. Mimo to Warszawa od lat nie tworzy nowych warsztatów i nie zezwala na zwiększanie liczby miejsc w już istniejących. Największy deficyt miejsc dotyczy środowiskowych domów samopomocy typu B (dla osób z niepełnosprawnością intelektualną). W tej kategorii placówek liczba osób oczekujących stanowi 38% ogólnej liczby uczestników.

Na uwagę zasługuje wysoki odsetek osób niskofunkcjonujących wśród oczekujących na miejsce w ośrodkach wsparcia i środowiskowych domach samopomocy typu B. Wynosi on odpowiednio 69% i 62% osób oczekujących i jest wyższy niż udział osób niskofunkcjonujących wśród dotychczasowych uczestników (49% dla ośrodków wsparcia i 54% dla ŚDS typu B). Może to wskazywać na istotne bariery w dostaniu się do placówki osób niskofunkcjonujących. Potwierdzają to swobodne wypowiedzi respondentów:

„Od wielu lat dotyka nas brak placówek dziennego pobytu dla osób niskofunkcjonujących z niepełnosprawnością intelektualną i specjalistycznych ośrodków dla osób ze spektrum autyzmu. W tej chwili połowa naszych uczestników to osoby wymagające wsparcia indywidualnego. Ze względu na brak przestrzeni, odpowiedniej ilości kadry i innych względów bezpieczeństwa musimy kolejne osoby starające się o przyjęcie do naszego domu zapisywać na listę oczekujących. Jest, to dramat dla opiekunów osób niepełnosprawnych, które wciąż słysząc odmowę pozostają same z problemem.” (ŚDS typu B)

„Absolutnie skandaliczny brak oferty dla dorosłych osób z niepełnosprawnością sprzężoną i spektrum zaburzeń autystycznych, które po skończeniu szkoły wpadają w ‘czarną dziurę’ braku jakiegokolwiek systemu i sensownych rozwiązań. Środowiskowe domy samopomocy przy obecnym systemie finansowania nie są w stanie zapewnić potrzeb wszystkich w/w osób, co powoduje, że osoby te latami czekają na szanse przyjęcia do jakiegokolwiek domu.” (ŚDS typu B)

Brak placówek aktywności dziennej w niektórych dzielnicach sprawia, że te, które funkcjonują w sąsiednich, nie są w stanie zaspokoić popytu na miejsca:

„ŚDS jest jedyną tego typu placówką w dzielnicy Wawer oraz ościennych - Wesołej i Rembertowa, w związku z czym brakuje miejsc dla wielu potrzebujących osób.” (ŚDS typu B)

Barierą w zwiększeniu liczby uczestników mogą też być trudności lokalowe:

„Brak możliwości przyjęcia więcej osób niesamodzielnych lub niskofunkcjonujących wynika z trudności lokalowych. Stąd też nie ubiegaliśmy się o zatrudnienie dodatkowej kadry. Potrzebę taką jednak widzimy.” (OW)

5. Poziom funkcjonowania uczestników

Problemem wielokrotnie sygnalizowanym podczas spotkań Branżowej Komisji Dialogu Społecznego ds. Niepełnosprawności są trudności z uzyskaniem miejsca przez osoby najmniej samodzielne, wymagające większej uwagi personelu. Obserwacja ta została potwierdzona w badaniu, zarówno w postaci wysokiego odsetka osób niesamodzielnych wśród uczestników większości placówek oraz wśród osób oczekujących, jak i w wypowiedziach przedstawicieli placówek. Ich kierownicy, kierując się poczuciem odpowiedzialności za wszystkich uczestników, muszą podejmować decyzje, dotyczące takiego składu grupy uczestników, by placówka mogła zapewnić wsparcie każdemu z nich. Wiąże się to z koniecznością wyznaczenia granicy, poza którą liczba osób najmniej samodzielnych powodować może przeciążenie personelu i niewydolność placówki w świadczeniu wsparcia.

Niekiedy trudności w funkcjonowaniu pojawiają się z czasem, w miarę starzenia się uczestników:

„U podopiecznych w wieku 40+ dodatkowo występują już zaburzenia psychiczne, trudne do zdiagnozowania z uwagi na brak właściwej komunikacji (fantazja, zmyślanie, wyciąganie ze śmietnika złomu, biletów, zabieranie z WC papieru toaletowego i noszenie ze sobą nadmiernej ilości itp.” (OW)

Problem znacznej niesamodzielności praktycznie nie dotyczy środowiskowych domów samopomocy typu A (dla osób chorujących psychicznie). Wśród ich uczestników jedynie 5% można uznać za niesamodzielnych. Najwyższy odsetek osób niesamodzielnych pojawia się w środowiskowych domach samopomocy typu B (54%) oraz w ośrodkach wsparcia (49%). Dla warsztatów terapii zajęciowej udział osób niesamodzielnych wśród ich uczestników wynosi 38%, co należy uznać za wysoką wartość, gdy weźmie się pod uwagę specyfikę tej formy dziennej aktywności.

W swobodnych wypowiedziach respondentów podnoszony był problem wyższych kosztów, wynikających z większego nakładu pracy przy wspieraniu osób mniej samodzielnych, i wynikające z niego trudności z rekrutacją dodatkowego personelu:

„Kadry jest mało (...). Nie można zmuszać placówki do przyjęcia osoby, która zaburzy plany, założenia, funkcjonowanie placówki.” (OW)

„Dotacja ŚDS 1753 zł miesięcznie plus 525 zł dla osoby niesamodzielnej, która spełnia kryteria ministerialne, aby przyznać środki z ustawy ‘Za życiem’, nie pozwala nadal na realizację wsparcia dla osób najbardziej niesamodzielnych w wystarczający sposób, bardzo trudne jest realizowanie wsparcia w jednym lokalu dla tak zróżnicowanej grupy osób, o szczególnych potrzebach. Od 1 stycznia zwiększono wskaźnik zatrudnienia kadry, który wynosi 1 terapeuta na 3 uczestników z dofinansowania z ‘Za życiem’, ale środki z ustawy ‘Za życiem’ nie są wystarczające, aby ten wskaźnik zrealizować.” (ŚDS typ B)

„Wskaźnik zatrudnienia stosowany do śds jest nieadekwatny do potrzeb. Wskaźnik nie uwzględnia potrzeb uczestników, usług koniecznych takich jak karmienie, toaleta, poruszanie się, tj. konieczności świadczenia indywidualnych usług asystenckich, opiekuńczych.” (ŚDS typ B)

Odpowiedzią na zwiększone potrzeby osób mniej samodzielnych, które mają trudności z uzyskaniem miejsca, jest tworzenie ośrodków wsparcia przez organizacje pozarządowe. Ze względu na profil podopiecznych są to na ogół małe placówki, dopasowane do specyfiki cięższych niepełnosprawności. Jak wspomniano, popyt oszacowany w oparciu o informacje o liczbie oczekujących wskazuje, że osoby niskofunkcjonujące mają największe problemy z uzyskaniem miejsca w placówce aktywności dziennej.

6. Dzielnice

6.1. Rozmieszczenie placówek w dzielnicach

Najistotniejszym wskaźnikiem wykorzystanym w analizie jest liczba miejsc w placówkach aktywności dziennej dla osób z niepełnosprawnościami przypadająca na 1000 mieszkańców. Posługiwanie się samym rozmieszczeniem przestrzennym (mapą placówek), bez uwzględniania zagęszczenia populacji w danym obszarze, czy też posługiwanie się liczbami bezwzględными, dotyczącymi placówek i uczestników, może prowadzić do błędnych wniosków.

W trzech z osiemnastu dzielnic Warszawy nie ma w ogóle żadnej placówki aktywności dziennej dla osób z niepełnosprawnościami. Są to: Rembertów (24 tys. mieszkańców), Wesoła (25 tys. mieszkańców) i Włochy (41 tys. mieszkańców).

W trzech dzielnicach działają placówki wszystkich czterech typów: na Bielanach (132 tys. mieszkańców), na Ochocie (84 tys. mieszkańców) oraz na Targówku (124 tys. mieszkańców).

Ani jednego środowiskowego domu samopomocy typu A (dla osób chorujących psychicznie) nie mają Białołęka (116 tys. mieszkańców), Mokotów (218 tys. mieszkańców), Praga Północ (66 tys. mieszkańców) i Śródmieście (118 tys. mieszkańców).

Ani jednego środowiskowego domu samopomocy typu B (dla osób z niepełnosprawnością intelektualną) nie ma natomiast sześć z osiemnastu dzielnic: Bemowo (120 tys.

mieszkańców), Białołęka (116 tys. mieszkańców), Praga Północ (66 tys. mieszkańców), Ursus (58 tys. mieszkańców), Ursynów (150 tys. mieszkańców) i Wola (139 tys. mieszkańców).

Bez warsztatów terapii zajęciowej pozostaje siedem z osiemnastu dzielnic: Białołęka (116 tys. mieszkańców), Praga Południe (178 tys. mieszkańców), Śródmieście (118 tys. mieszkańców), Ursus (58 tys. mieszkańców), Ursynów (150 tys. mieszkańców), Wawer (75 tys. mieszkańców) i Wilanów (35 tys. mieszkańców).

Natomiast pozbawione ośrodków wsparcia są tylko trzy dzielnice: Ursus (58 tys. mieszkańców), Wilanów (35 tys. mieszkańców) i Żoliborz (51 tys. mieszkańców), co może wskazywać na kompensacyjny charakter tej formy w sytuacjach, gdy brak dostępu do innych placówek.

Tabela 2: Liczba placówek aktywności dziennej dla osób z niepełnosprawnościami wg dzielnic m.st. Warszawy i typu placówki

Dzielnica	ŚDS typu A	ŚDS typu B	WTZ	OW	Razem
Bemowo	1		1	1	3
Białołęka				1	1
Bielany	1	1	2	1	5
Mokotów		1	5	1	7
Ochota	1	1	1	1	4
Praga-Południe	1	1		2	4
Praga-Północ			1	2	3
Rembertów					0
Śródmieście		1		3	4
Targówek	1	1	1	1	4
Ursus	1				1
Ursynów	1			1	2
Wawer	1	1		2	4
Wesoła					0
Wilanów	1	1			2
Włochy					0
Wola	1		2	2	5
Żoliborz	1	1	1		3
Warszawa					52

Należy zaznaczyć, że niezależnie od oferty środowiskowych domów samopomocy typu A (dla osób chorujących psychicznie), terapia dzienna zapewniająca również aktywizację społeczną tej grupy osób realizowana jest równolegle w systemie ochrony zdrowia (psychiatria środowiskowa).

Natomiast osoby z niepełnosprawnością intelektualną korzystają ze środowiskowych domów samopomocy typu B, warsztatów terapii zajęciowej i ośrodków wsparcia. Wyniki badania pokazują, że brak ŚDS typu B dotyczy dzielnic o łącznej liczbie 649 tys. mieszkańców, co stanowi 37% całej populacji Warszawy. Brak warsztatów terapii zajęciowej

dotyczy dzielnic o łącznej liczbie 641 tys. mieszkańców, a więc również niemal 37% mieszkańców miasta.

Warto więc zwrócić uwagę szczególnie na te dzielnice, w których nie ma ani środowiskowego domu samopomocy typu B, ani warsztatu terapii zajęciowej. Poza Rembertowem, Wesołą i Włochami, gdzie nie ma w ogóle żadnych placówek, są to Białołęka, Ursus i Ursynów, dzielnice duże, zamieszkałe przez odpowiednio 116 tys., 58 tys. i 150 tys. mieszkańców.

W przypadku Ursynowa, mimo iż jesienią 2018 roku otworzono tam duży ośrodek wsparcia (45 uczestników), prowadzony przez Stowarzyszenie Maja, a od lat w dzielnicy działa środowiskowy dom samopomocy typu A (dla osób chorujących psychicznie) obejmujący wsparciem 30 osób, to jednak wskaźnik liczby miejsc przypadających na 1000 mieszkańców należy do najniższych w Warszawie (0,5 w por. ze średnią 0,87 dla miasta ogółem, zob. tabela 3 i wykres 1). Najniżej jednak pod względem liczby miejsc na 1000 mieszkańców plasuje się ludna Białołęka, gdzie działa jedynie ośrodek wsparcia, prowadzony dla 20 podopiecznych przez Stowarzyszenie Pomost (wskaźnik 0,18 na 1000 mieszkańców). Wydaje się, że polityka społeczna miasta nie do końca nadąża za jego rozwojem demograficznym i przestrzennym, co dotyczy przede wszystkim dzielnic obrzeżnych. W Ursusie natomiast jedyną placówką jest samorządowy środowiskowy dom samopomocy typu A (dla osób chorujących psychicznie), dla 30 osób. Wskaźnik dla tej dzielnicy wynosi 0,55 uczestników na 1000 mieszkańców.

Zestawienie wskaźnika liczby uczestników na 1000 mieszkańców z wielkością dzielnicy pozwala określić, w których dzielnicach ten relatywny wskaźnik jest wysoki i czy dotyczy dzielnic dużych czy mniejszych. Wykres 1 pokazuje te dane w syntetycznej formie. Rzucającą się w oczy cechą dzielnic jest ich ogromne zróżnicowanie. Świadczy to o nierównowadze polityki społecznej Warszawy na poziomie lokalnym, dzielnicowym. Dane na wykresie uszeregowane są od najwyższej do najniższej wartości wskaźnika liczby miejsc na 1000 mieszkańców dzielnicy.

Nie ma niestety danych o optymalnej wartości wskaźnika „nasylenia” miejscami aktywności dziennej w stosunku do populacji ogółem. Średnia dla całej Warszawy wynosi 0,87. Mniej więcej na tym poziomie kształtuje się wartość wskaźnika dla dużej dzielnicy, jaką jest Mokotów. Inne duże dzielnice: Białołękę i Ursynów cechuje niska wartość wskaźnika „nasylenia” (0,18 dla Białołęki, 0,50 dla Ursynowa). Jak wspomniano, w trzech dzielnicach wartość ta wynosi 0. Najważniejszą informacją świadczącą o nierównowadze między dzielnicami jest stopień, w jakim różnica między wysokością obu słupków dla danej dzielnicy odbiega od różnicy między wysokością słupków dla całej Warszawy (z prawej strony wykresu). Świadczy ona o nadpodaży miejsc lub ich niedoborze w stosunku do średniej sytuacji w mieście ogółem.

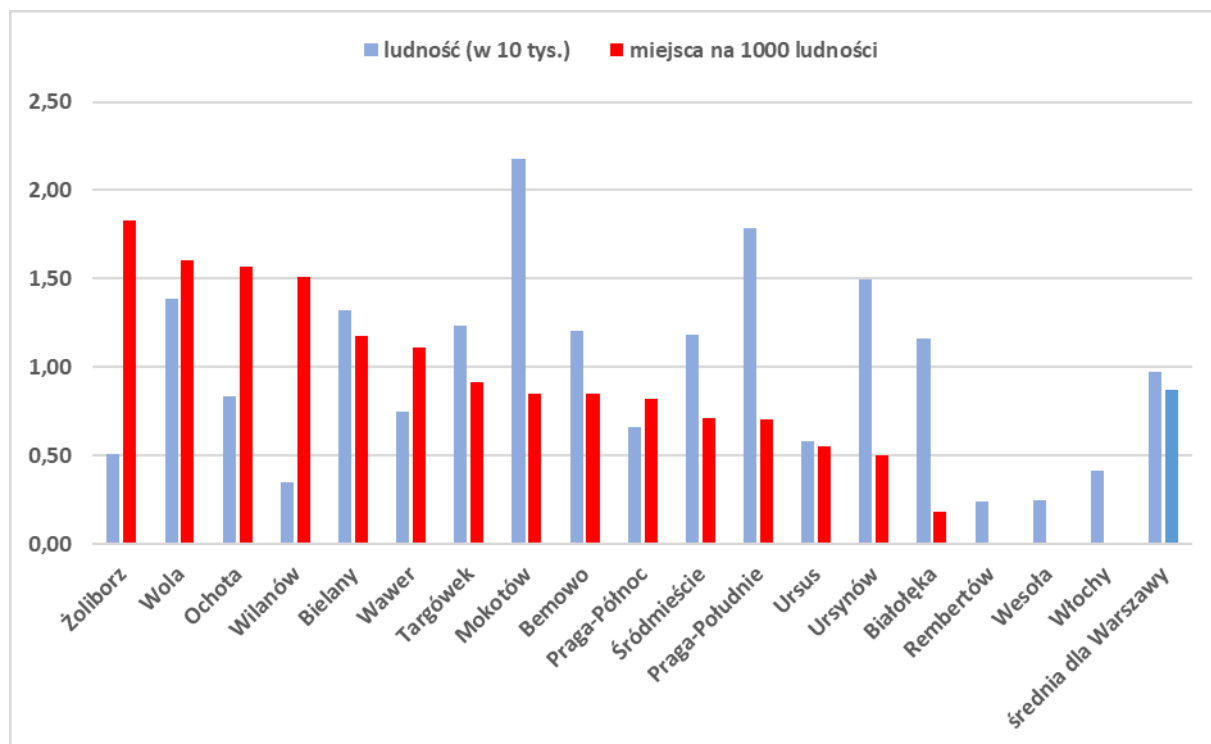
Gdy skonfrontuje się te dane z odsetkiem uczestników spoza danej dzielnicy, można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że za wysoki wskaźnik „nasylenia” w niektórych dzielnicach odpowiada duży odsetek osób dojeżdżających z innych dzielnic.

Wniosek ten potwierdzają sygnały od respondentów, dotyczące problemu dowozu do placówek. Należy jednak brać pod uwagę fakt, że niektóre placówki mogą mieć charakter specjalistyczny, przez co ich uczestnicy rekrutują się również z innych dzielnic.

Tak więc najwyższy odsetek uczestników spoza dzielnicy można odnotować na Pradze Północ (85%), na Żoliborzu (67%), na Ochocie (64%), na Mokotowie (60%, pomimo nieuwzględnienia w tym wskaźniku ponadlokalnego WTZ przy IPIŃ) oraz w Wilanowie (54%).

Z drugiej strony w dzielnicach o najmniejszym poziomie „nasylenia” miejscami w placówkach charakterystyczny jest niższy udział uczestników spoza dzielnicy: Praga Południe (29%), Ursus (19%), Ursynów (13%). Odmienny wzorzec cechuje Białołękę, gdzie przy najniższym wskaźniku „nasylenia” odsetek osób spoza dzielnicy kształtuje się na średnim warszawskim poziomie (44%). Pamiętać jednak należy, że Białołęka dysponuje tylko jednym ośrodkiem wsparcia, prowadzonym przez Stowarzyszenie POMOST, a więc przypuszczalny mechanizm rekrutacji uczestników spoza dzielnicy może dotyczyć objęcia wsparciem głównie kręgu dotychczasowych podopiecznych organizacji, niezależnie od dzielnicy zamieszkania. Wśród uczestników w zasadzie nie ma osób niesamodzielnych, wymagających dowozu.

Wykres 1: Liczba osób korzystających z placówek aktywności dziennej dla osób z niepełnosprawnościami w przeliczeniu na 1000 mieszkańców oraz liczba ludności wg dzielnic (uwspólniona skala to dziesiątki tysięcy w przypadku liczby ludności, a liczby naturalne w przypadku miejsc na 1000 mieszkańców).⁷



⁷ Źródło: badania własne oraz raport GUS „Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2017 r.”, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/powierzchnia-i-ludnosc-w-przekroju-terytorialnym-w-2017-r-7,14.html>, dostęp 7.09.2019.

Wyniki badań wskazują więc, że brak adekwatnej odpowiedzi na potrzeby osób z niepełnosprawnością w zakresie aktywności dziennej na terenie dzielnicy dotyczy w głównej mierze dzielnic poza centrum miasta. Do szczególnie zaniedbanych pod tym względem należą: Białołęka, Rembertów, Ursus, Ursynów, Wesoła i Włochy.

Stoi to w sprzeczności z Konwencją ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, którą Polska ratyfikowała w 2012, a która zobowiązuje władze wszystkich szczebli do zapewniania osobom z niepełnosprawnościami wsparcia, w tym w postaci usług, w społeczności lokalnej. W przypadku liczącej ponad 1,7 mln mieszkańców i rozległej terytorialnie Warszawy należy uznać, że najszerzej pojętą społeczność lokalną tworzą jednostki pomocnicze, czyli dzielnice. Średnia wielkość dzielnicy w Warszawie to 97 tys. mieszkańców. Jest to wielkość porównywalna z miastami takimi jak Słupsk (97 tys.), Legnica (100 tys.), Kalisz (102 tys.) czy Koszalin (108 tys.), a więcej niż np. Przemyśl (62 tys.) czy Konin (77 tys.). Dla porównania, średnia wielkość powiatu w województwie mazowieckim, liczącym 37 powiatów, to 85 tys. mieszkańców.⁸ Nie bez przyczyny szereg zadań z zakresu pomocy społecznej leży właśnie w kompetencjach dzielnic. W przypadku Warszawy dzielnice powinny w większej mierze przejmować te zadania, które obecnie miasto Warszawa realizuje jako powiat. Zadaniem biura odpowiadającego za zadania z zakresu polityki społecznej na poziomie miasta powinna być realna koordynacja działań w dzielnicach. Obecnie warszawską politykę w zakresie zapewnienia miejsc aktywności dziennej dla osób z niepełnosprawnościami cechuje brak spójności.

6.2. Uczestnicy z innych dzielnic

Aż 44 % osób z niepełnosprawnościami w placówkach aktywności dziennej dojeżdża do nich z innej dzielnicy. Jak widać na wykresie 3, w najmniejszym stopniu problem ten dotyczy uczestników środowiskowych domów samopomocy typu A (dla osób chorujących psychicznie) – 29% dojeżdża z innych dzielnic. Najwyższy wskaźnik uczestników spoza dzielnicy notują warsztaty terapii zajęciowej – aż 58% (mimo, iż w analizie dla dzielnic pominięto WTZ przy Instytucie Psychiatrii i Neurologii, ze względu na jego unikalny charakter). Dla ośrodków wsparcia wskaźnik ten wynosi 44%, a dla środowiskowych domów samopomocy typu B – 41%.

Tabela 3 i wykres 2 ilustrują omawiane zjawisko w poszczególnych dzielnicach. Jak wspomniano wyżej, znaczny odsetek uczestników spoza dzielnicy jest związany z wysokim wskaźnikiem nasycenia, czyli liczby miejsc na 1000 mieszkańców.

W badaniu nie pytano o uczestników spoza Warszawy, jednak niektórzy respondenci deklarowali, że mają również takich uczestników:

„Mamy też osoby spoza Warszawy, ale nie wiem czy ma Pani oddzielną kategorię.” (ŚDS)

⁸ „Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2018 r.”, Główny Urząd Statystyczny 2018.

Tabela 3: Bezwzględna i względna liczba uczestników oraz odsetek uczestników spoza dzielnicy (wg dzielnic)

Dzielnica	Łączna liczba uczestników	Liczba uczestników na 1000 mieszkańców	Odsetek uczestników spoza dzielnicy
Bemowo	102	0,85	32%
Białołęka	21	0,18	43%
Bielany	155	1,17	21%
Mokotów	185*	0,85*	60%**
Ochota	131	1,57	64%
Praga-Południe	126	0,71	29%
Praga-Północ	54	0,82	85%
Rembertów	0	-	-
Śródmieście	84	0,71	52%
Targówek	113	0,91	33%
Ursus	32	0,55	19%
Ursynów	75	0,50	13%
Wawer	83	1,11	52%
Wesoła	0	-	-
Wilanów	53	1,51	58%
Włochy	0	-	-
Wola	222	1,60	44%
Żoliborz	93	1,83	67%
Warszawa ogółem	1529	0,87	44%

* Włącznie z mokotowskim ŚDS typu B, który nie uczestniczył w badaniu, na podstawie danych o liczbie uczestników ze strony internetowej placówki.

** Wskaźnik bez uwzględnienia mokotowskiego ŚDS typu B, który nie uczestniczył w badaniu oraz WTZ przy Instytucie Psychiatrii i Neurologii ze względu na jego ponadlokalną specyfikę.

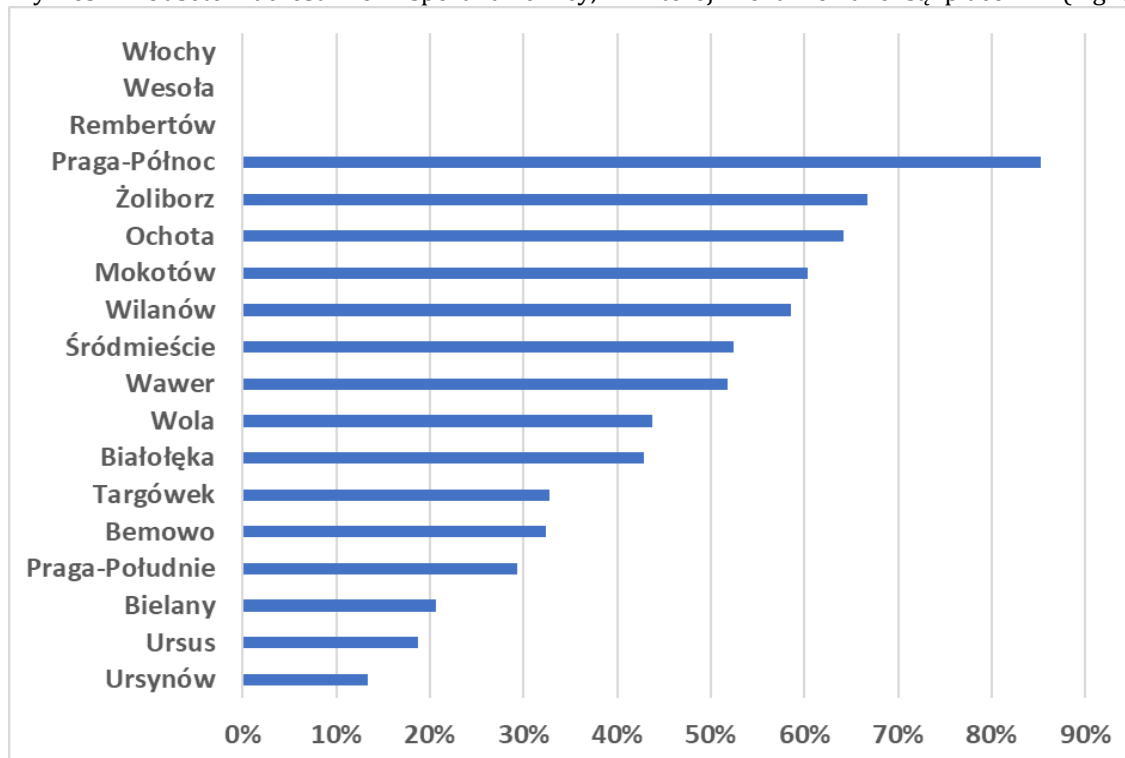
6.3. Dowóz

Brak placówek bądź placówek dla określonej kategorii uczestników w niektórych dzielnicach sprawia, że mieszkańcy tych dzielnic chcąc korzystać z aktywności dziennej i zapobiec zupełnemu wykluczeniu społecznemu muszą dojeżdżać do innej dzielnicy. Przy niepełnosprawności intelektualnej lub innych cięższych rodzajach niepełnosprawności, uniemożliwiających samodzielne poruszanie się po mieście, oznacza to konieczność zapewnienia dowozu lub dowożenia przez członków rodziny, z reguły rodziców w wieku senioralnym. Jest to dotkliwy problem wielu placówek, sygnalizowany w swobodnych wypowiedziach respondentów:

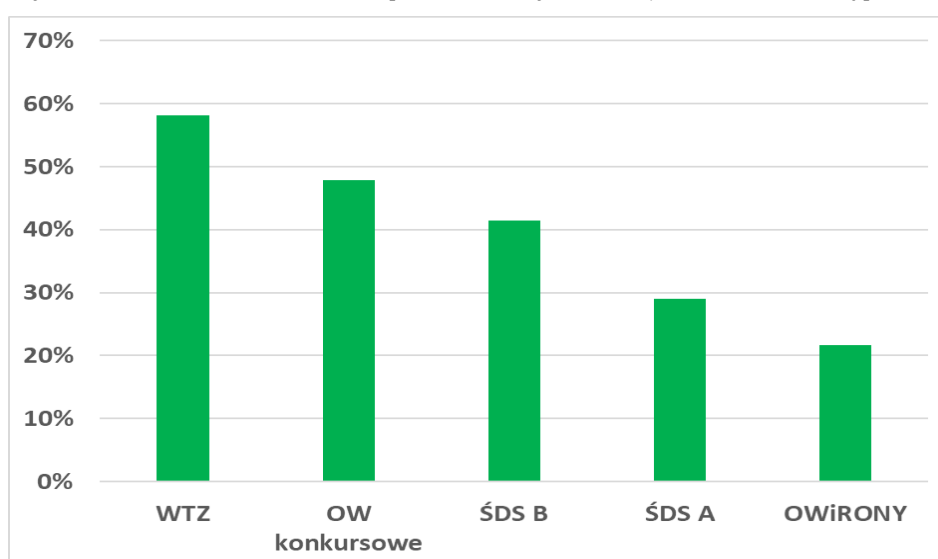
„Bardzo dużym problemem jest brak dowozu dla osób z niepełnosprawnością intelektualną niskofunkcjonujących, którego śds zagwarantować nie jest w stanie.” (ŚDS typu B)

„Brak nieodpłatnego transportu do środowiskowych domów samopomocy, co w przypadku osób tzw. niesamodzielnych jest jedyną możliwością dotarcia tych osób na zajęcia. ”
(ŚDS typu B)

Wykres 2. Odsetek uczestników spoza dzielnicy, w której zlokalizowane są placówki (wg dzielnic)



Wykres 3: Odsetek uczestników spoza dzielnicy, w której zlokalizowane są placówki (wg typu placówki)



7. Problemy placówek

Niektórzy respondenci spontanicznie wskazywali na specyficzne problemy placówek. Najczęściej wypowiedzi te dotyczyły braków kadrowych, wynikających ze sposobu finansowania środowiskowych domów samopomocy, zwłaszcza w związku z niskofunkcjonującymi uczestnikami. Problemy te były sygnalizowane przez ŚDSy typu B.

„Naszym największym ograniczeniem w oferowaniu zindywidualizowanego i dopasowanego do potrzeb wsparcia są braki kadrowe. Zajęcia są prowadzone przez terapeutów zajęciowych w grupach 5 osobowych. Większość osób niesamodzielnych potrzebuje indywidualnego wsparcia podczas zajęć terapeutycznych. Takie wsparcie mógłby zapewnić asystent. Jeden terapeuta na grupę 5 osób nie jest w stanie odpowiednio do potrzeb wesprzeć uczestników niesamodzielnych niskofunkcjonujących.” (ŚDS typu B)

„Kwestie finansowania, które pomimo zwiększonej dotacji (na poziomie 250% kryterium dochodowego oraz możliwości dofinansowania o 30% na uczestników z niepełnosprawnością sprzężoną i spektrum zaburzeń autystycznych) są wciąż nieadekwatne w stosunku do realnych potrzeb! Druzgocąca jest przepaść pomiędzy finansowaniem uczniów w szkole specjalnej a uczestników śds.” (ŚDS typu B)

„Dotychczasowe finansowanie nie pozwala dyrektorom na podniesienie płac do takiego poziomu, który pozwoliłby na godne warunki życia. To powoduje, że w wielu śds-ach obserwowany jest wręcz masowy odpływ kadry do sektora prywatnego bądź do szkół, gdzie w mniejszym wymiarze czasu nauczyciele zarabiają podobnie jak kadra zatrudniona w śds-ach przy 40 godzinnym wymiarze czasu pracy.” (ŚDS typu B)

„Problem wypalenia zawodowego pracowników środowiskowych domów samopomocy! związany m.in. z niskim wynagrodzeniem, ciężkimi warunkami pracy.” (ŚDS typu B)

8. Obszary deficytowe i rekomendacje

1. Badanie wskazuje na bardzo zróżnicowaną ofertę w różnych dzielnicach, co świadczy o niespójności istniejących rozwiązań.
2. Największe problemy stwarza zaspokojenie potrzeb społecznych osób z niepełnosprawnością intelektualną i osób najmniej samodzielnych.
3. Należy przeanalizować zapotrzebowanie na większą liczbę miejsc w WTZ, konsultując się z kierownikami wszystkich warszawskich warsztatów, i w oparciu o wyniki rozważyć potrzebę utworzenia nowych WTZ (w tym samorządowych) w dzielnicach, w których nie ma ani jednego warsztatu. Należy przy tym uwzględnić możliwe interesy istniejących placówek i ich obawy przed utratą dotychczasowych uczestników.
4. Podobne rekomendacje dotyczą środowiskowych domów samopomocy, zwłaszcza typu B (dla osób z niepełnosprawnością intelektualną).
5. Warto zintensyfikować działania na rzecz umożliwienia samorządom dofinansowywania środowiskowych domów samopomocy. Ponieważ dotychczasowe działania strony społecznej (wnioski, kierowane do Ministra Finansów i do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej) nie przyniosły rezultatu, warto rozważyć podjęcie działań poprzez związki samorządowe (np. Unia Metropolii).
6. Należy zwiększyć udział miasta w prowadzeniu placówek dla osób, które nie mają szans na dostęp do placówek prowadzonych przez organizacje pozarządowe. Dotyczy to zwłaszcza osób nie uczestniczących w działaniach organizacji pozarządowych i nie będących ich członkami.
7. Uzyskane wyniki powinny skłaniać samorząd do pogłębionego zbadania problemów, z jakimi mierzą się kierownicy placówek, oraz ich uwarunkowań.
8. Miasto powinno zebrać informacje o ewentualnych innych placówkach aktywności dziennej dla osób z niepełnosprawnościami, prowadzonych bez udziału środków m. st. Warszawy, w tym o placówkach dziennych działających w systemie ochrony zdrowia, a także placówkach komercyjnych lub finansowanych z środków publicznych z innych źródeł niż m. st. Warszawa.
9. Dodatkowe informacje powinny zostać wykorzystane w celu stworzenia spójnej, zrównoważonej terytorialnie sieci placówek aktywności dziennej dla osób z niepełnosprawnościami.

Aneks

Prośba do Kierownika Placówki

Szanowni Państwo,

W imieniu Branżowej Komisji Dialogu Społecznego ds. Niepełnosprawności, działającej przy Biurze Pomocy i Projektów Społecznych Urzędu m.st. Warszawy, zwracam się z prośbą o odpowiedź na trzy krótkie pytania.

1. Ilu uczestników dojeżdża do Placówki spoza dzielnicy, w której jest ona usytuowana?
Na ilu ogółem uczestników?
2. Ilu jest uczestników, które można określić jako niesamodzielne lub niskofunkcjonujące (z trudnymi zachowaniami, pampersowane, z towarzyszącymi chorobami itp.)?
3. Czy macie Państwo chętnych, którzy czekają na miejsce w Placówce?
Jeśli tak - ilu?
Czy są wśród nich osoby niesamodzielne lub niskofunkcjonujące?

Jeśli zechcecie się Państwo dodatkowo podzielić z nami swoimi refleksjami, dotyczącymi dopasowania oferty placówek opiekuńczych dla osób niepełnosprawnych do ich potrzeb w poszczególnych dzielnicach, będziemy wdzięczni.

Z poważaniem,

dr Agnieszka Dudzińska